

Sygn. akt I Ca 141/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Sieradzu Wydział I Cywilny

w składzie:

Przewodniczący SSO Barbara Bojakowska

Sędziowie SSO Joanna Składowska

SSR (del.) Ewa Grzybowska

Protokolant sekretarz sądowy Elwira Kosieniak

po rozpoznaniu w dniu 7 maja 2014 r. w Sieradzu

na rozprawie sprawy

z powództwa M. Z.

przeciwko (...) SA w W.

o zadośćuczynienie, odszkodowanie i rentę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Łasku

z dnia 29 października 2013 r. sygn. akt I C 366/12

1. oddała apelację;

2. zasądza od pozwanego (...) SA w W. na rzecz powódki M. Z. 1800 (jeden tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów zastępstwa prawnego w postępowaniu apelacyjnym.

Sygn. akt I Ca 141/14

UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy w Łasku w sprawie I C 366/12, zasądził od pozwanego (...) S.A. w W. na rzecz powódki M. Z. kwotę **50.000 zł** tytułem zadośćuczynienia wraz z ustawowymi odsetkami. W kolejnym punkcie (2) Sąd pierwszej instancji zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem odszkodowania kwotę **3 990 zł** wraz z ustawowymi odsetkami. W punkcie 3. Zasądzono na rzecz powódki: renty wyrównawcze w kwotach: **2.348,86 zł** za okres od

24 maja 2012 r. do 31 grudnia 2012 roku, **912,36 zł** za okres od 01 stycznia 2013 roku do 28 lutego 2013 roku, **2589,84 zł** tytułem za okres od 01 marca 2013 roku do 3 lipca 2013 roku

W punkcie 4. Sąd Rejonowy zasądził od pozwanego na rzecz powódki tytułem renty wyrównawczej za okres od 01 sierpnia 2013 roku i na przyszłość po **431,64 zł** płatną do 10-tego dnia każdego miesiąca z ustawowymi odsetkami od uchybienia terminowi płatności poszczególnych rat, a w następnym ustalili, że pozwany będzie ponosił

odpowiedzialność za szkody związane z wypadkiem, jakie mogą powstać u powódki w przyszłości. W punkcie 6. oddalił powództwo w pozostałym zakresie, natomiast w punktach 7-9 orzekł o kosztach procesu.

Sąd Rejonowy oparł powyższe rozstrzygnięcie na następujących ustaleniach, które Sąd Okręgowy podziela i uznaje za własne:

Powódka M. Z. w dniu 29 listopada 2010 roku w godzinach popołudniowych (około godz. 16.00) idąc na spotkanie w kierunku bankomatu na ulicy

(...) M. w Ł. po zejściu z przejścia dla pieszych na chodnik, poślizgnęła się i upadła.

W miejscu upadku na chodniku widać było leżący śnieg, natomiast znajdująca się pod nim warstwa lodu nie była widoczna. Na chodniku nie było widać śladów sypania nawierzchni piskiem czy solą. Tego popołudnia sypał śnieg, a dzień wcześniej z dnia 28 na 29 listopada 2010 r. miało miejsce załamanie pogody z intensywnym wiatrem i opadami śniegu. Po upadku powódka nie była w stanie wstać o własnych siłach czując ból w kostce u lewej nogi. L. B. zawiózł M. Z. do szpitala w P. na oddział ortopedii, gdzie została poddana hospitalizacji do dnia 7 grudnia 2010 r. skąd w unieruchomieniu w opatrunku gipsowym została wypisana do domu z zaleceniem kontynuowania leczenia w warunkach ambulatoryjnych. W dniu 18 stycznia 2011 roku powódce usunięto gips i rozpoczęto rehabilitację w warunkach ambulatoryjnych. Po wypisie ze szpitala powódka brała zastrzyki przeciwzakrzepowe oraz leki przeciwbólowe, nie była

w stanie wykonywać żadnych prac domowych, wszystkie czynności w domu, tj. gotowanie, pranie, sprzątanie, przygotowywanie posiłków, pomoc w codziennej toalecie wykonywał jej partner L. B.. Leczenie w (...) w Ł. powódka rozpoczęła 1 marca 2011 roku i z powodu wystąpienia powikłania złamania zespołem (...) kontynuuje je do chwili obecnej. W dniach od 29 sierpnia do 21 września 2011 roku powódka kontynuowała leczenie rehabilitacyjne w sanatorium w C.. Kontrolne radiogramy wykazały zrost odłamów, jednak przebieg leczenia złamań jest powikłany wystąpieniem zespołu (...) stawu skokowego oraz stępu lewej kończyny dolnej. Powikłaniem jest również destrukcja stawu skokowego polegająca na deformacji stawu skokowego górnego, czego skutkiem jest znaczne ograniczenie zakresu ruchów tego stawu z uzasadnioną dolegliwością bólową. Obecnie proces leczenia wszystkich następstw urazu powódki nie jest zakończony i trwa nadal. Stwierdzone powikłania w istotnym stopniu zmniejszają funkcję lewej kończyny dolnej, a rokowanie co do stanu zdrowia na przyszłość jest wątpliwe, ponieważ uszkodzeniu uległy powierzchnie stawu skokowo-piszczelowego, co może skutkować w przyszłości koniecznością przeprowadzenia zabiegu operacyjnego polegającego na usztywnieniu tego stawu bądź implantacji jego protezy. Jest wielce prawdopodobnym, że w mniejszym bądź w większym stopniu dysfunkcja lewej kończyny dolnej u powódki pozostanie na stałe. Obecnie powódka wymaga dalszego systematycznego leczenia przede wszystkim rehabilitacyjnego.

Dolegliwości bólowe (cierpienie fizyczne) związane ze skutkiem wypadku o znacznym nasileniu mogły występować u powódki przez pierwsze 2-3 tygodnie od wypadku.

Powódka w chwili obecnej utraciła w znacznym, ale nie całkowitym stopniu zdolność do wykonywania pracy, zarówno dotychczas wykonywanej, jak i innego rodzaju. Procentowy trwały uszczerbek na zdrowiu powódki na płaszczyźnie ortopedycznej wynikający z urazu

z dnia 29 listopada 2010 r. (złamanie dwukostkowe podudzia lewego - kostki są integralną częścią stawu skokowego, powikłane zespołem (...)) oceniony w oparciu o tabeli (Dz.U. 2002, Nr 234, poz. 1974) - punkt 162 litera b - określony został na 25 %.

Powódka wymaga dalszej rehabilitacji leczniczej ambulatoryjnej i sanatoryjnej.

Z powodu doznanego urazu i jego następstw powódka otrzymała 182 dni zwolnienia lekarskiego z pracy, 12 miesięcy świadczeń rehabilitacyjnych, a następnie miała przyznaną rentę chorobową do 31 lipca 2013 roku z tytułu częściowej niezdolności do pracy ze stanem narządu ruchu.

M. Z. ma 44 lata. Posiada ukończoną (...) Szkołę Zawodową

w Ł. o profilu fryzjerskim, jednakże w zawodzie fryzjera nie pracuje od około 20 lat. Przed wypadkiem powódka była zdrowa, nie leczyła się i nie miała żadnych złamań. W latach 2006-2009 pracowała w szpitalu jako salowa, a przed wypadkiem była zatrudniona

w Przedsiębiorstwie (...) W. B. w Ż. jako sprzątaczką na lotnisku w Ł. na umowę o pracę na czas określony zawartą do dnia 31 grudnia 2011 roku. Nie posiada żadnych dodatkowych kursów, a od 1 sierpnia 2013 roku nie ma żadnych świadczeń, albowiem utraciła przyznaną jej rentę chorobową na skutek uznania przez lekarzy orzeczników ZUS, że ograniczenie ruchomości stawu skokowego u powódki ma charakter trwały i przez to jest zdolna do wykonywania pracy, albowiem może się przekwalifikować. Powódka nie może obecnie wchodzić na wysokości, nie jest w stanie z łatwością schylać się i myć podłogi czy okien, nie może dźwigać ani szybko chodzić.

Ulica (...) w Ł., gdzie doszło do upadku powódki, stanowi drogę powiatową nr (...) będącą w zarządzie Powiatowego Zarządu Dróg w Ł.. W dacie powstania szkody zarządca drogi zlecił jej odśnieżanie i posypywanie Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ł. na podstawie zawartej z nim umowy nr ZD.3431-9/2010. W dniu 29 listopada 2010 roku Miejskie Przedsiębiorstwo (...)

i (...) Sp. z o.o. Ł. prowadziło prace przy usuwaniu skutków zimy na rzecz Powiatowego Zarządu Dróg Ł.. Prace odśnieżania prowadzone były na wszystkich ulicach miasta, w tym także na ulicy (...) w godzinach od godz. 7.00 do godz. 11.00 oraz od godz. 17.00 do 21.00. Tego dnia wystąpiły obfite opady śniegu z silnym wiatrem.

Na podstawie zawartej umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej pozwane (...) SA w W. udzielało ochrony ubezpieczeniowej Powiatowemu Zarządowi Dróg w Ł..

Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. w toku postępowania likwidacyjnego szkody przyznał, że sprawuje zarząd nad ulicą (...), wobec czego Sąd Rejonowy uznał, że ponosi odpowiedzialność on za szkodę ze względu na obowiązek utrzymania nawierzchni dróg wynikający z art. 20 ust 4 ustawy z dnia 21 marca 1985 roku o drogach publicznych (Dz.U. 1985 Nr 14 poz. 60) - utrzymanie nawierzchni drogi, chodników, drogowych obiektów inżynierskich, urządzeń zabezpieczających ruch i innych urządzeń związanych z drogą.

W oparciu o powyższe ustalenia Sąd pierwszej instancji doszedł do przekonania, że zaniedbanie przez zarządcę drogi obowiązku utrzymania czystości uzasadnia odpowiedzialność cywilną zobowiązanego na podstawie art. 416 k.c. w zw. z art. 415 k.c.

W ocenie Sądu Rejonowego fakt zawarcia umowy o świadczenie usług w zakresie zimowego utrzymania dróg i ulic na terenie powiatu (...) w sezonie zimowym 2010/2011 nie zwalnia Powiatowego Zarządu Dróg w Ł. od odpowiedzialności za szkodę wyrządzoną własnym zaniedbaniem. Zdaniem Sądu pierwszej instancji Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. dopuścił się własnego zaniedbania wynikającego z obowiązku utrzymania zimowego dróg i ulic, co wyklucza zwolnienie z odpowiedzialności na podstawie art. 429 k.c.

Następnie Sąd Rejonowy podkreślił, że art. 415 kc i art. 445 § 1 kc dają podstawę prawną zasądzenia na rzecz poszkodowanej odpowiedniej sumy tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Sąd zwrócił uwagę na fakt spełnienia podstawowej przesłanki odpowiedzialności deliktowej w postaci adekwatnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem sprawcy a zaistnieniem szkody nie budzi także w przedmiotowej sprawie żadnych wątpliwości. Następnie omówił przeżyte przez powódkę cierpienia związane z przedmiotowym wypadkiem i uznał, że kwotą zadośćuczynienia adekwatną do doznanych cierpień jest 50.000 złotych.

Mając na uwadze treść art. 444 § 1 kc Sąd uwzględnił koszty koniecznej opieki i pomocy udzielanej powódce ze strony osób trzecich. Podkreślił, że stawka za godzinę opieki przyjęta przez stronę powodową na 9,5 zł pozostaje uzasadniona w kontekście informacji (...) Komitetu Pomocy (...) znanej sądowi z urzędu.

Kolejno Sąd Rejonowy zaznaczył, że naprawienie szkody majątkowej na osobie w przypadku uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia obejmuje także prawo do renty dla wyrównania szkód o charakterze trwałym (art. 444 §

2 kc). Posiłkując się opiniami biegłych lekarzy specjalistów ustalił, że powódka w chwili obecnej utraciła w znacznym, ale nie całkowitym stopniu zdolność do wykonywania pracy, zarówno dotychczas wykonywanej, jak i innego rodzaju.

W tej sytuacji Sąd Rejonowy uznał za uzasadnione przyznanie powódce renty wyrównawczej. Przy ustalaniu jej wysokości Sąd wziął pod uwagę realną praktyczną możliwość podjęcia przez poszkodowaną pracy w granicach zachowanej zdolności do pracy i dokonał porównania zarobków powódki osiągniętych przed wypadkiem z wysokością takich zarobków, jakie poszkodowana osiągałaby, gdyby nie uległa wypadkowi. Ustalił także rentę wyrównawczą na przyszłość mimo braku decyzji ZUS o całkowitej niezdolności do pracy.

Sąd pierwszej instancji zauważył, że w przypadku przekwalifikowania się powódki do wykonywania pracy w innym zawodzie niż dotychczas, uwzględniającym jej ograniczenia sprawności z tytułu trwałego uszczerbku na zdrowiu, w przyszłości możliwym jest uchYLENIE lub zmiana wysokości renty zasądzonej.

Mając na uwadze aktualny stan zdrowia powódki Sąd Rejonowy ustalił, że pozwany ponosi odpowiedzialność za dalsze mogące powstać u powódki w przyszłości skutki wypadku.

W przedmiocie kosztów procesu Sąd pierwszej instancji orzekł w oparciu o zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy wyrażoną w art. 98 § 1 kpc,

Apelację od powyższego rozstrzygnięcia wniósł pozwany, który zaskarżył wyrok w całości zarzucając mu:

- naruszenie art. 415 k.c. przez uznanie, iż odpowiedzialność cywilną za zaistniałe z udziałem powódki w dniu 29.11.2010 r. zdarzenie na ul.(...)M. w Ł. ponosi Powiatowy Zarząd Dróg w Ł.
- naruszenie art. 429 k.c. przez uznanie, że skuteczne powierzenie czynności porządkowych Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ł. nie zwalnia Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. z odpowiedzialności za zdarzenie z dnia 29.11.2010 r. w wyniku którego powódka doznała obrażeń ciała
- naruszenie art. 444 § 2 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej w wyniku zdarzenia z dnia 29.11.2010 r. pomimo że od 01.08.2013 r. powódka została uznana decyzją ZUS za osobę zdolną do pracy zarobkowej, ponadto zaś przed zdarzeniem z dnia 29.11.2010 r. zatrudniona była na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31.12.2011 r.
- naruszenie art. 233 § 2 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego prowadzącą do wniosku, iż Powiatowy Zarząd Dróg w Ł., jak również Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji sp. z o.o. w Ł. nie dochowali należytej staranności przy wykonywaniu obowiązków porządkowych w dniu 29.11.2010 r. co skutkowało upadkiem powódki i doznaniem przez nią obrażeń, uznanie, iż powódka pozostaje osobą niezdolną do pracy zarobkowej pomimo, iż decyzją ZUS powódka od dnia 01.08.2013 r. uznana za osobę zdolną do pracy zarobkowej

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę pkt. 1, 2, 3, 4, 5 wyroku przez oddalenie powództwa w całości oraz zmianę rozstrzygnięcia o kosztach procesu.

W odpowiedzi na apelację powódka wniosła o jej oddalenie oraz o zasądzenie kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Apelacja jest bezzasadna i nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności należy odnieść się do zarzutu naruszenia przepisów prawa procesowego, albowiem tylko prawidłowo zebrany i oceniony materiał dowodowy może posłużyć do zbadania ewentualnych naruszeń prawa materialnego.

Na początku trzeba zaznaczyć, że przepis dotyczący oceny materiału dowodowego zawarty jest w art. 233 § 1 k.p.c., a nie w § 2 wymienionego artykułu, jak wskazuje na to skarżący, nie wskazał on jednak żądanych błędów w rozumowaniu Sądu Rejonowego, które uzasadniały zarzut nieprawidłowych ustaleń.

Nie można przyznać racji skarżącemu, który w uzasadnieniu apelacji twierdzi, że w świetle zasad doświadczenia życiowego i racjonalności Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. dołożył należytej staranności przy zabezpieczeniu ul. (...) przed oblodzeniem, a Sąd pierwszej instancji oparł się na niesłusznym domniemaniu, że odpowiedzialne za utrzymanie porządku osoby zaniedbały wykonanie ciążących na nich obowiązków. Przyjęcie przez Sąd Rejonowy, że szkoda, której doznała powódka wynika z zawinonego zachowania Powiatowego Zarządu Dróg w Ł. nie jest oparte na domniemaniu winy, lecz logicznie wypływa ze zgromadzonego materiału dowodowego. Wskazać należy, że chodnik, na którym doszło do upadku powódki nie nosił śladów odśnieżania, ani posypywania go piaskiem,

a wręcz przeciwnie - był pokryty warstwą śniegu i lodu. Ustalenia te wynikają z zeznań powódki oraz świadka L. B., których wiarygodność nie została zakwestionowana w toku postępowania przed Sądem pierwszej instancji. Mając to na uwadze Sąd Rejonowy doszedł do prawidłowego wniosku, że doszło do zaniedbania po stronie Powiatowego Zarządu Dróg w Ł.. Okoliczność, że w nocy poprzedzającej dzień,

w którym doszło do wypadku nastąpiło załamanie pogody i obfite opady śniegu, nie może ekskulpować Zarządu Dróg. W przeciwnym razie niemal zawsze możliwe byłoby uchylenie się od odpowiedzialności służb drogowych za skutki różnych wypadków, przy powołaniu się na techniczną niemożliwość odśnieżenia wszystkich dróg. W niniejszej sprawie nic nie wskazuje na to, że służby drogowe podjęły chociaż próbę zabezpieczenia ul. (...) przed możliwością poślizgnięcia się pieszych, zwłaszcza w kontekście dużych opadów śniegu. Cytowany przez skarżącego w apelacji wyrok Sądu Najwyższego, sygn. akt I CR 550/70, zapadł w odmiennych okolicznościach faktycznych, ponieważ odnosił się do sytuacji,

w której doszło do wypadku samochodowego na drodze w okresie, w którym droga prawdopodobnie została posypana piaskiem i solą przez dróżnika, a niewyjaśnione przez sąd było m.in. to, czy piasek został przemieszczony przez powiew wiatru, co zdarzało się na tamtym obszarze. Na słuszność dokonanej w tym zakresie oceny Sądu Rejonowego wpływa również fakt, że Powiatowy Zarząd Dróg jest podmiotem profesjonalnie zajmującym się utrzymywaniem dróg, toteż można od niego wymagać szczególnej dbałości o stan ich bezpieczeństwa w czasie niekorzystnych warunków atmosferycznych.

Należy również stwierdzić, że Sąd Rejonowy prawidłowo ocenił, posiłkując się opiniami biegłych, iż powódka jest częściowo niezdolna do pracy. Powołany w niniejszej sprawie biegły ortopeda w opinii z dnia 19 listopada 2012 roku wskazał, że powódka utraciła w znacznym stopniu zdolność do wykonywania pracy, zarówno dotychczas wykonywanej jak i innego rodzaju (k. 85), natomiast biegły w dziedzinie rehabilitacji medycznej w opinii z dnia 18 kwietnia 2013 roku zaznaczył, że obecny stan czynnościowy kończyny dolnej lewej powoduje znaczne ograniczenia lokomocyjne oraz uniemożliwia długotrwałe kilkugodzinne pozostawanie w pozycji stojącej, a także uznał, że powódka obecnie nie może podjąć poprzednio wykonywanej pracy w charakterze sprzątaczkini ani pracować w wyuczonym zawodzie fryzjerki (k. 130). Sąd Rejonowy miał zatem podstawy w zgromadzonym materiale dowodowym, ażeby ustalić, że powódka ma ograniczone możliwości w uzyskaniu zatrudnienia. Dokonanej przez Sąd pierwszej instancji oceny nie podważa decyzja ZUS, uznająca, że powódka od dnia 1 sierpnia 2013 roku jest osobą zdolną do pracy zarobkowej. Decyzja ta nie ma charakteru prejudycjalnego w niniejszej sprawie, gdyż zagadnienie przyznania renty z art. 444 § 2 k.c. może być rozstrzygnięte samodzielnie przez Sąd na podstawie dowodu z powołanych przez niego biegłych. W zgodzie z zasadami z doświadczenia życiowego pozostaje wniosek, iż powódka, która wymaga dalszego leczenia rehabilitacyjnego z pewnością nie będzie w stanie szybko znaleźć zatrudnienia odpowiadającego pod względem finansowym jej poprzedniej pracy, dlatego trzeba stwierdzić, że stanowisko Sadu rejonowego, iż powódka jest częściowo niezdolna do pracy jest prawidłowe.

Omawiając zarzuty naruszenia prawa materialnego Sąd Okręgowy postanowił łącznie odnieść się do zarzutów dotyczących art. 415 k.c. oraz 429 k.c., gdyż obydwie przepisy odnoszą się do tej samej kwestii istnienia odpowiedzialności pozwanego.

Zdaniem Sądu Okręgowego skarżący nie ma racji, twierdząc, że odpowiedzialność odszkodowawczą pozwanego z tytułu wypadku powódki wyłącza powierzenie przez Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. zadania oczyszczania ul. (...) przez Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ł., albowiem doszło do własnego zaniedbania po stronie Zarządu Dróg, który faktycznie nie powierzył we właściwym zakresie wykonania tego zadania innemu podmiotowi, w czasie zdarzenia z 29 listopada 2010 roku.

Zgodnie z zapisami § 2 ust. 2 umowy z dnia 10 listopada 2010 r. to podmiot za którego odpowiedzialność przyjął pozwany określał każdorazowo zakres prac koniecznych do wykonania jak również zadania te miały być realizowane w terminach wyznaczonych przez Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. (§ 2 ust. 4 umowy). W myśl przepisu § 8 ust. 3 wspomnianej umowy Zarząd Dróg zastrzegł sobie możliwość regulowania natężenia prowadzonej akcji zimowego utrzymania dróg. Mając na uwadze fakt, że w nocy poprzedzającej wypadek doszło do załamania pogody i następnie padał obfity śnieg, a także że wypadek miał miejsce w dniu 29 listopada 2010 roku ok. godz. 16., podczas gdy oczyszczanie ulic następowało w godzinach od godz. 7 do godz. 11 oraz od godz. 17 do godz. 21, należało przyjąć, że doszło do zaniedbania po stronie Zarządu Dróg Powiatowych w Ł.. Nadto trzeba zauważyć, na co nie zwrócił uwagi Sąd Rejonowy, że w dniu wypadku faktycznie odśnieżanie Ł. Miasta miało miejsce dopiero po godzinie 17 (d. karta drogowa k 68 verte) Rozwijając słuszne wnioski Sądu Rejonowego, trzeba podkreślić, że podmiot, za którego odpowiedzialność przejął pozwany powinien był zintensyfikować działania w celu stworzenia bezpiecznych warunków dla pieszych, zwłaszcza w kontekście dużych opadów śniegu. Dowodem na brak takich działań jest stan drogi, na której poślizgnęła się powódka. Sąd Okręgowy uznał, że brak wydania polecenia oczyszczania ulicy ze śniegu w okresie od godz. 11 do godz. 17 oznacza brak należytej staranności, a tym samym zawinienie po stronie Powiatowego Zarządu Dróg w Ł.. Zdaniem Sądu Okręgowego Miejskie Przedsiębiorstwo Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ł. nie miało obowiązku przedsięwzięcia samodzielnych, dodatkowych działań, skoro w umowie z dnia 10 listopada 2010 roku istniał zapis, że to Zarząd Dróg określa zakres zadań i termin ich wykonania. Wobec zaistnienia pozostałych przesłanek odpowiedzialności odszkodowawczej, a więc szkody na osobie powódki oraz adekwatnego związku przyczynowego między brakiem zlecenia przez Zarząd Dróg dodatkowego odśnieżania we wskazanym przedziale czasowym a szkodą należało uznać, że Powiatowy Zarząd Dróg w Ł. ponosi odpowiedzialność na podstawie art. 415 w zw. z 416 k.c. Chociaż wykonanie czynności zostało powierzone profesjonalście, to przedmiotowa szkoda jest następstwem nieudzielenia przez powierzającego informacji i zaleceń, których przekazanie wybranemu wykonawcy czynności pozwoliłoby uniknąć wyrządzenia szkody. Nie chodzi tu o odpowiedzialność z tytułu winy w wyborze, o jakiej mowa w art. 429 k.c., lecz o własny delikt Powiatowego Zarządu Dróg w Ł. z art. 415 k.c (por. wyrok SN z 9 lipca 1998 r., II CKN 835/97, OSN 1998, nr 12, poz. 225). Wydanie polecenia dokonania dodatkowych prac Miejskiemu Przedsiębiorstwu Wodociągów i Kanalizacji Sp. z o.o. w Ł. polegających na odśnieżaniu m.in. ulicy (...) w Ł. w okresie obfitych opadów śniegu doprowadziłoby do zwolnienia Powiatowego Zarządu Dróg od odpowiedzialności odszkodowawczej na podstawie art. 429 k.c.

Dokonując analizy zarzutu naruszenia art. 444 § 2 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki renty z tytułu utraty zdolności do pracy zarobkowej w wyniku zdarzenia z dnia 29 listopada 2010 r. pomimo że od 1 sierpnia 2013 r. powódka została uznana decyzją ZUS za osobę zdolną do pracy zarobkowej, Sąd Okręgowy pragnie odesłać do rozważań poczynionych przy omawianiu zarzutów naruszenia art. 233 § 1 k.p.c. Brak naruszenia zasad oceny materiału dowodowego powoduje, że nie jest także uzasadniony zarzut naruszenia prawa materialnego.

Skarżący wskazał również, że naruszenie art. 444 § 2 k.c. przez zasądzenie na rzecz powódki renty wynika także z faktu, iż przed wypadkiem powódka zatrudniona była na podstawie umowy o pracę na czas określony do dnia 31 grudnia 2011 roku. Zauważyć trzeba, że powódka utraciła częściowo zdolność do wykonywania pracy wskutek zaistniałego wypadku, a więc należało znaleźć obiektywny punkt odniesienia dla obliczenia rozmiarów doznanego przez nią szkody w postaci nieotrzymywania zarobków w tej samej wysokości co przed wypadkiem. Tym punktem odniesienia jest dotychczasowa praca w Przedsiębiorstwie (...) W. B. w Ż.. Chociaż była to praca na czas określony, to jednak z zasad doświadczenia życiowego należy wynikać, że gdyby powódka nie uległa wypadkowi, wówczas po wygaśnięciu stosunku pracy umowa

zostałaby przedłużona, co miało miejsce w przeszłości, ewentualnie znalazłaby pracę o podobnym wynagrodzeniu, zważywszy na fakt, że praca sprzątaczk (salowej) wykonywała do 2006 r.

Mając na uwadze powyższe rozważania, Sąd Okręgowy na podstawie art. 385 k.p.c. oddalił apelację.

O kosztach procesu za instancję odwoławczą Sąd Okręgowy orzekł na podstawie art. 98 § 1 w zw. z art. 108 § 1 i art. 391 § 1 k.p.c. oraz z § 6 pkt 6, § 12 ust. 1 pkt 1 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (tekst jednolity Dz. U. z 2013 r. Nr 490.) obciążając nimi stronę przegrywającą, czyli pozwanego, który przegrał proces w całości.